

# GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 51.

w Środę dnia 25. Czerwca Roku 1800.

z Berlina d. 19. Czerwca.

W wtorek raczył Najjaśniejszy Król udzielić pierwszą audyencyą nadzwyczajnemu połkowi Hannoverkiemu, Jmci Panu Baronowi Reden. Wyznaczony do tutejszego dworu nowy poseł tutecki, Mehemed Essad Bei Effendi, przybył tu z Konstantynopola.

z Torunia d. 14. Czerwca.

Wczoray przybyli tu francuzcy więźni za konu de la Trappe, którzy przed dwiema laty przez Warszawę do Rossyi przejeżdżali. Wiadomo, iż Imperator rossyjski dał im 3 klasztory. Lecz niekontenci z tego, żądali nowego wsparcia, poczem przyszedł rozkaz, aby w przeciagu 3. dni wyiechali z kraju. Jada przez Hamburg do Anglii; a jeżeli tam nie znajdą wsparcia, udadzą się do Ameryki.

z Paryża d. 10. Czerwca.

Konsul pierwszy Buonaparte wkroczył dnia 2. t. m. do miasta Medyolanu. Tego samego dnia opanował generał Lasnes miasto Pawię w południowej części Medyolanu, gdzie zabrał znaczne magazyny i 500 armat. Generał Duhesme opanował Lodi nad rzeką Adda. Generał Suchet odzyskał Nieveę, i maszeruje z iedną częścią wojska do Genui na odsiecz Massenie. Twierdza Bard poddała się dnia 1.

Czerwca przez kapitulacyą. Dnia 5. Czerwca Anglicy wylądowali w Quiberon, lecz zaraz na powrót na okręty wbieść musieli. Tego samego dnia nieprzyjaciel atakował lewe skrzydło armii generała Moreau w Szwabii, lecz odpartym został z stratą 8 armat i 1500 niewolników. Dnia 4. Czerwca pierwszy Konsul Buonaparte ogłosił kazal przywrocenie Rzplitey Cysalpińskiej w Medyolanie. Oto są urzędowe wiadomości donoszące o wszystkich tych rozmaitych zdarzeniach:

Armia rezerwowa w Medyolanie dnia 3. Czerwca.

„Dnia 2. wkroczył generał Murat do Medyolanu, i otoczył natychmiast cytadelę. W 3 godziny po nim przybył do miasta pierwszy Konsul z całym swoim generalnym sztabem, wśród liczby ludu okazującego największy entuzyazm. Sławny matematyk Fontana, bywszy urzędnik Rzplitey Cysalpińskiej, siedział w więzieniu. Przed 10 dniami ustanowili szlachta w Medyolanie między sobą Casino, który im tylko samym odwiedzać było wolno. Capraa, najpierwszy i najbogatszy z domow włoskich, siedzi w więzieniu, chociaż nie był żadnym urzędnikiem Cysalpińskim. Narod francuzki powinien być przenikniony wdzięcznością ku republikańskim legiom, gdy sobie

przypomni o owym losie, któryby mu kontrarewclucya była sprowadziła. General *Moncey* przeprawił się przez górę *Ś. Gortarda*, i jutro będzie w *Vareze*."

W Medyolanie d. 3. Czerwca.

„Dywizya generała *Lasnes* poczynawszy od góry *Ś. Bernarda* aż do *Ivrei* składała przednią straż, podstąpiwszy aż pod *Chivasso*, dla okazania nieprzyjacielowi, jakoby było naszym zamiarem, złączyć się z generałem *Thürreau* stojącym między *Rivoli* i *Suzą*. W tym samym czasie pomaszerowała armia w przeciwną wcale stronę, przeprawiwszy się przez rzeki *Sesją* i *Tycyn*."

„Gdy już dosyć drogi przebyła, generał *Lasnes* zwrócił się znowu do *Crescenti-Lo*, *Trino* i *Verceil*, gdzie otrzymał rozkaz udania się do *Pawii*, którą dziś rano obsadził. Zabrał tam bardzo znaczne magazyny żywności, 100,000 funtów prochu, 1000 austryackich chorych i ranionych, 500 metalowych armat z ich lawetami, magazyny prochu i t. d. Generał *Lechi* pomaszerował z *Cysalpińską* legią do *Cassano*. Generał *Dühesme* maszeruje z swoim korpusem do *Lodi*."

„Poruszenie armii ku Medyolanowi nastąpiło tak prędko, iż lud tamtejszy dopiero w 24 godzin przed iey wkroczeniem dowiedział się, iż Francuzi znajdują się we Włoszech. Co się tyczy pierwszego Konsula, wmawiają w lud, iż to nie on jest, lecz jeden z iego braci; co przymusza go okazywać się częścią ludowi."

„Twierdza *Bard* poddała się przez kapitulacyą. Znalezione w niej 18 armat. Garnizon składał się z 400 ludzi, i udał się do *Francji*. W armii rezerwowej wydano surówą odezwę względem rekwizycyow, które tylko *Ordonator* najwyższy i *kommissarze* wojenni rozpisywać mogą, *Kommissarz* wo-

jeny *Vidal* oddany został do sądu wojennego, ponieważ cenę 5 wołów przeznaczonych dla armii, dla siebie zatrzymał."

„Gdy Francuzi do Medyolanu wkroczyli, *Buonaparte* wydał odezwę do tamtejszych mieszkańców. Podobną odezwę wydał generał *Lasnes* do *Piemontczykow*, wzywając ich, aby z Francuzami za wspólną bili się sprawę, oraz donosząc, iż *Buonaparte* maszeruje teraz do Włoch w 100,000 ludzi, i że legie składają się już z 10,000 Włochow. Przed wniściem Konsula *Buonaparte* do Medyolanu, *Austryacy* zgromadzili znaczną liczbę kawalerii z artylerją nad brzegami *Tycynu*. Francuzi przeprawili się jednak przez tę rzekę. Generał *Monnier* opanował po żwawey potyczce wieś *Turbigo*, do której się *Austryacy* byli cofnęli. Zabrał 200 niewolników, i wycięto w pień wszystko, co się wewsi znajdowało. Znalezione w niej więcej 300 trupow. Generał *Thürreau* miał żwawe potyczki wielką liczbą nieprzyjaciół, i nie przestaje manewrować w swoich stanowiskach między *Turynem* i *Suzą*."

Telegraficzne depesze z *Brest* donoszą dnia 7., iż 35 angielskich okrętow wojennych zawinęły do półwyspy *Quiberon*, gdzie w samey rzeczy *Anglicy* wylądowali. Lecz generał *Bernadotte* donosi, iż *Anglicy* przymuszeni zostali powrócić znowu na okręty. Co tak prędko nastąpiło, iż 2 armaty i rozmaitych ludzi na brzegach zostawili.

*Berthier* do pierwszego Konsula. W

Medyolanie dnia 3. Czerwca.

Obywatelu Konsula!

„Winien jestem zdać WcPanu rachunek z poruszeń armii poczynawszy od dnia 30. *Maja*, z iey obrotow, czynow i męstwa, którym się wstawia. — Przeprawa i potyczka nad rzeką *Tycynem*."

„Generał *Murat* udał się dnia 20. *Maja*

z Nowarry do Tycynu. Rozdzielił swoją kawalerią, dla ucierania się z nieprzyjacielem podłuż tej rzeki. Dywizya generała Boudet pomaszterowała do mostu Buffalora, gdzie nieprzyjaciel swoje mosty pontonowe zebrał, i przeprawy kilku armatami bronił."

"Generał Murat udawał przed nieprzyjacielem, jakoby chciał przeprowadzić się przez Tycyn pod Voltegio. Dowiedziawszy się o kilku nieprzyjacielskich stawkach ukrytych w jedney odnodze Tycynu, rozkazał części swego wojska, stanąć pod Galiatą i opanować tamtejszą przeprawę."

"Dnia 31. Maja ukazała się 70ta półbrygada pod Galiatą, którego stanowiska nieprzyjaciel rzęśliwym bardzo bronił ogniem kartaczowym. Artylerya generała Lasnes odpowiadała z równą zwałością. Wspomniona półbrygada opanowała barki znajdujące się w mniejszey odnodze Tycynu. Żołnierze przenosili je na swych ramionach wśród rzęśliwych nieprzyjacielskich kartaczów do drugiey odnogi. Grenadyerowie wdarli się przez wodę na wyspę zarosłą drzewem i chrośtem, z której można było dzielnie strzelać z karabinów. Generał Lasnes przeprowadził się pod zastoną swoiey artyleryi i ognia karabinowego na wyspie na 2 stawkach wstępny boiem przez Tycyn, przymusiwszy nieprzyjaciela do cofnienia swoiey artyleryi. Rozmaite małe statki zgromadzone na drugim brzegu dały sposobność do przewiezienia jednego batalionu, który natychmiast na nieprzyjacielską kawalerią uderzył, i przeprawę półbrygady zastąpił. Przy tej okoliczności szef brygady Duroc byłby się utopił w Tycynie, lecz wyratowanym został"

"Nakoniec nieprzyjaciel cofnął się do wsi Turbigo, gdzie znaczne otrzymał porażki pod generałem Laudon. Generał ad-

utant Gerard opanował most pod tą wsią, i opierał się wycieczkom kawaleryi austriackiey, które na naszą piechotę uczynić chciała. Nadeszła noc. Generał Murat przewidując, iż ważną jest rzeczą wypędzić nieprzyjaciela z jego stanowiska, przeto rozkazał generałowi Monnier atakować wieś Turbigo. Monnier i cysalpiński generał Pino opanowali ją bagnetem po uporczywey potyczce, zabijwszy 200 nieprzyjaciół i zabrawszy 400 niewolników. Nasza strata składała się z 15 zabitych, między któremi 3 kapitanów, i 50 rannych."

"Generał Murat wkroczył potem do Buffalora, z kąd nieprzyjaciel umknąć się musiał. Generał Vignoles zabrał most pływający, który nieprzyjaciel w momencie swoiey ucieczki był zatopił. W nocy zatrudniono się wystawieniem mostów na Tycynie. Noc dnia 1. Czerwca i cały dzień użyty był do przeprowadzenia dywizyów Boudet, Loisson i Victor przez rzekę Tycyn, które dnia następującego (dnia 2. Czerwca) pod Medyolan się zbliżyły. Nie długo potem generał Murat przyjął klucze tej stolicy"

#### Opanowanie Pawii.

"Generał Lasnes podstąpił z swoiey strony pod Pawią. Nieprzyjaciel opuścił to miasto, zostawiwszy nam 200 armat, których nie miał czasu uwieść, 8000 flintów, 2000 beczek prochu, niezmierne magazyny, i milion ładunków."

"Generał Moncey znajduje się w Belinzonie, a 44ta półbrygada, która się przez górę Simplon przeprowadziła, przybyła do Arony. Legia cysalpińska trzyma w oblężeniu cytadelę Arony. Ta legia ma rozkaz udania się przez góry do Brescyi. Przyłączam kapitulacyą twierdzy Bard."

(podp.)

Berthier

z Medyolanu d. 4. Czerwca.

„W stolicy Medyolanie śpiewano *Te Deum*, na podziękowanie za oswobodzenie Rzpltey cysalpińskiej. Wszystkie nieprzyjacielskie spitale dostały się w ręce Francuzow. W Pawii zabrano 1500 chorych a w Medyolanie 1200. Codzień odkrywamy nowe magazyny. W Pawii znaleziono jeszcze jeden magazyn, w którym znajdowało się między innymi 10,000 nowych karabinow.”

„Dnia 3. generał *Dühesme* przeszedł przez *Lambro* po małej utarczce, w której 20 zabił nieprzyjaciół. Przybył do *Lodi*, przeprowił się przez rzekę *Addę* i ściga dalej nieprzyjaciela.”

W Medyolanie wydał rząd tymczasowy następującą odezwę:

Dnia 4. Czerwca 1800.

„Rząd tymczasowy miasta tutejszego ma ukontentowanie donieść swym drogim współobywatelom o szlachetnych sentymentach najwyższego Konsula pierwszego narodu, niezwykłego *Buonaparte*. Jest umocowanym, ogłosić następujące artykuły; które nienaruszenie zachowane być muszą:”

1) „Rzeczpospolita cysalpińska wolnym jest znowu i niepodległym narodem.”

2) „Wolne i publiczne wykonywanie ob-  
rządkow religii katolickiej zachowane będzie w tym stanie, w jakim było pod czas pierwszego zawojuwania Włoch. Zakazuje się wszelka obraza, lub wzgarda rzeczoney religii, iey sługow, zwyczajow i prawideł, tudzież zakazuje się wszelka czyność przeszkadzająca wolaemu iey wykonaniu. Przeszkadzający niniejszy rozkaz, karani będą najsurowiey, nawet i śmiercią.”

3) „Własność wszystkich obywatelow szanowana będzie najściśley.”

4) „Zakazują się wszystkie nazwiska, któreby przypominały niezgodę partyow i sentymentow. Administracya dowiaduje się nie

bez smutku, iż rozmaite osoby opuścily swą oyczyznę. Przeto nieprzytomni obywatele wzywają się za wyraźnym rozkazem pierwszego Konsula, aby do swych domow powrocili, wyłączając iednak tych, którzy po traktacie zawartym w *Campo Formio* porwali się do oręża przeciw cysalpińskiej Rzpltey, i iako zdrajcy swey oyczyzny uważani być muszą.”

5) „Ponieważ wszystkie prawa ustanowione pod czas bytności woysk austryackich za nieważne poczytane być powinny, albowiem ustanowione były w narodzie, który większa część europejskich potencyow i sam Cesarz iako wolny i niepodległy uznał; przeto uchyla się wszelka sekwestracya dobr nakazana pod iakimkolwiek bądź pozorem.”

6) „Zakazuje się cyrkulacya Wiedeńskich affygnatow-bankowych.”

„Rząd tymczasowy jest przekonany, iż wszyscy mieszkańcy cysalpińskiej Rzpltey po tych tymczasowych urządzeniach wnośić będą, że armie francuzkie i Bohatyr kierujący niemi innego nie mają zamiaru, tylko przywrócić wolność i niepodległość Cysalpinii. Ożywieni iak najskusniejszą wdzięcznością, powinni więc przyłożyć się wrzyskami siłami do pomyślności oręża swych uwolnicelow, i do powrotu pokoju, który po odzyskaniu wolności iedynym jest dobrem, iakiego sobie życzyć należy.”

(podp.) Rząd tymczasowy  
*Marliani, Sacchi,  
Goffredo.*

Armia Reńska.

Telegraficzne doniesienie. Z *Hünin-*  
*gen* dnia 8. Czerwca do Ministra  
woiennego.

Dnia 5. Austriacy atakowali lewe skrzydło armii francuzkiej. Nieprzyjaciele odpartymi i zupełnie porażonymi zostali. 8 armat z wozami amunicyjnemi i zaprzęgiem

dość było się w ręce nasze. Także zabraliśmy w niewolę jednego generała i 1500 Austryaków.

Konsulowie ogłosili także rozmaite raporty generała Suchet do generała Masseny, datowane dnia 18. 22. 24. i t. d. w których opisuje dawne swoje potyczki, i retyradę do rzeki Var, oraz donosi, że generał Jabłonowski bardzo mężnie walczył przeciw Austryakom, że szczęście pierwszego Konsula rozkazuje wszystkim zdarzeniom, że generał Melas zasypiał spokojnie w Medyolanie, że poczytywał armią rezerwową za marę, że ten generał dopiero dnia 20. Maia opuścił Niceę, i że pierwszy Konsul dnia 24. przybył do Jvrei, na czele 50,000 wojska.

Generał Massena do armii i mieszkańców Genueskich dnia 27. Maia.

„Oficer wysłany przezemnie do pierwszego Konsula w Paryżu, powrócił tu tej nocy, zostawił on Konsula Buonaparte spuszczaiącego się z góry Ś. Bernarda. Konsul Buonaparte donosi mi; iż między 17tym i 19tym Maia przybędzie z całą swoją armią do Jvrei, a zamtąd uda się szybkim marszem do Genui.”

„Armia reńska otrzymała nowe korzyści nad nieprzyjacielem; odniosła zwycięstwo w Biberach, zabrała wiele niewolników i maszeruje do Ulm.”

„Generał Buonaparte, któremu doniosłem o postępach mieszkańców Genui, oświadcza, iż pokłada w nich całą ufność, oraz pisze do mnie. „WcPan znajduiesz się wprawdzie w krytycznym położeniu, lecz czyni mnie spokojnym to, iż się znajduiesz w Genui. Miasto wspomniane kierowane wyborym duchem i znające swoy prawdziwy interes, znajdzie wkrótce w swym oswobodzeniu szacunek ofiarłożonych przez siebie.”

„Wiadomość ta będzie ogłoszona i udzielona urzędownie rządowi Liguryjskiemu.”

(podp.) Massena.

Zapewniają, iż pierwszy Konsul nie bawił się długo w Medyolanie.

Mowią, iż rząd austriacki zakazał w Wiedniu pewne piśmo wymierzone przeciw terazniejszemu rządowi francuzkiemu.

Z Bern donoszą, iż przejeżdżał tam adiutant generała Kray do Konsula Buonaparte.

Wszystko przepowiada, iż brzegi rzeki Padus staną się wkrótce teatrem batalii między armią generała Melasa i armią rezerwową; lecz samo spojrzenie na mapę powinno przekonać, że położenie miejsca bardziej sprzyja armii francuzkiej niż armii austriackiej. Pierwsza ma wolny tył, druga ściśniona między Appeninami i Padem nie ma żadney komunikacyi, tylko na prawym skrzydle, i w przypadku przegranej odcięta być może od krajow weneckich. Uważając to położenie obydwóch armii, dać się widzieć wielka śmiałość i istota planu niniejszey kampanii, który się dziś rozwija we wszystkich swych częściach.

Minister wojenny otrzymał z Nicei pod dniem 29. Maia następujące wiadomości: — „Opanowaliśmy Niceę po żwawey potyczce. Nieprzyjaciel cofnął się w nieporządku, zostawiwszy nam 200 niewolników 800 chorych w Nicei, kilku oficerow i rozmaite armaty. Dyzerterowie przychodzą do nas z wszystkich stron. Jedna kolumna naszych wojsk maszeruje do wąwozu Tenda a druga do Genui. Ścigamy dzielnie nieprzyjacielskie wojska, które, chociażby się z generałem Melas złączyły, nie będzie jednak miał z nich wielkiego pożytku. Generał Massena uwiadomiony już jest o pomysłności armii rezerwowej we Włoszech. Wiadomość o zwycięztwach armii rezerwo-

wę i reński podwoiła energią Genuńczyków i ich obrońców. Stan Genui jest iak najlepszy.”

(podp.)

Carnot.

Mieszkańcy Medyolańscy obchodzili uroczystość odzyskania Medyolanu przez powszechną iluminacją. Wiele osób wychowało przeciw Konsulowi Buonaparte z przywitaniem go. Opanowanie miasta Lodi przez generała Dühesne uważane tu jest iako nader ważne. Wiadomo, iż Buonaparte musiał dawniej sfoczyć wprzód okropną batalią, nim przez most pod Lodi przeżyć mógł. Generał Dessaix, który przybył z Egiptu, uda się z Tuluonu do Medyolanu.

z Lauzanny d. 2. Czerwca.

Dziś przymaszerował tu batalion składający się z 4 do 500 ludzi, w których wyprawa Konsula Buonaparte wzbudziła entuzjazm i zachęciła do służby wojennej. Cały batalion składa się z dawnych abszetyowanych oficerów, którzy sobie mają za honor być prostymi żołnierzami pod Konsulem Buonaparte. Prawie wszyscy są obywatelami włoskimi, i pomiędzy niemi zsyduie się 58miu, którzy dawniej byli generałami brygady albo podpołkownikami.

z Strażburga d. 9. Czerwca.

Między francuzką Rzpłtą i dwiema najsilniejszymi Potencjami Europy ma być w robocie potroiny alians zmierzający zupełnie do nadania innego obrotu teraźniejszemu stanowi rzeczy i do zniszczenia planów angielskiego gabinetu. Po wkroczeniu Francuzów do Niemiec, kraie Xiążęcia Württembergskiego zostały nad wszelkie spodziewanie ochronione od najwyższego naczelnika Moreau, i nieobciążone żadnemi kontrybucjami. Możemy zapewnić z dobrej ręki, iż samo tylko pośrednictwo Imperatora rosyjskiego stało się tego powodem, iż

Moreau na list posta rosyjskiego w Raty-zbonie, Bühlera, zaraz po wkroczeniu armii francuzkiej do Szwabii, potrzebne wydał względem krajów Württembergkich rozkazy, tudzież, że wszystkie te rozkazy potwierdzone są listem pisanym przez najwyższego Konsula do Ministra Bühlera na mocy depeuszów generała Moreau, w którym Buonaparte okazuje w każdym wierszu najwyższy szacunek ku osobie Imperatora. Jeżeliby armia francuzka, czego się nie spodziewamy, miała kiedy cofać się przez Xięstwo Württembergkie: więc slosownie do zawartej już w tej mierze ugody płacić będzie gotowemi pieniędzmi za wszystkie swoje potrzeby. Xiąże Württembergski spodziewany jest znowu w Stuttgardzie.

z Bern d. 5. Czerwca.

Armia generała Moncey wkacza z północy coraz głębiej do Lombardyi, dla złączenia się z armią rezerwową pod Konsulem Buonaparte i generałem Berthier. Moncey wydał do mieszkańców powiatów włoskich Lugano i Belinzony odezwę, w której im donosi, iż nie przychodzi puścić ich, lecz przywrócić im dawną konstytucyą i wypędzić woyska monarchy wzbraniającego się zawrzeć pokoy. Nakoniec zapewnia ich, iż własność, osoby, obyczaje, zwyczaje i religia będą przez Francuzów szanowane.

z Bern d. 7. Czerwca.

Generał Moncey wkroczył dnia 28. do Belinzony, a dnia 29. wszedł do Locarno i Lugano. Generał austryacki Wukassowich opuścił swoje stanowiska, nie czekając ataku. Dnia 30. opanowali już Francuzi Palanza nad jezierzem Maggiore, i podstąpili aż pod Aronę. Mieszkańcy przyjmowali zwycięzców z wielką radością.

z Verony d. 3. Czerwca.

Od 3 dni przybywa tu wiele uciekających familiow z Medyolanu i okolic iego. Wczoray przybył tu Arcy-Biskup Medyolański. Austryacki kommissarz Hrabia Cocastelli udał się z Medyolanu do Cremony z kancelaryą i wszyfkimi dyplomatycznymi osobami.

Dnia 4.

W tym momencie dowiadujemy się, iż Francuzi wkroczyli onegdaj do Medyolanu.

z Schafhausen d. 1. Czerw.

Sposob, jakim Francuzi teraz toczą wojnę, różni się bardzo od dawniejszego. Nigdzie nie wystawiają oni drzewa wolności, nigdzie nie zrucają urzędników, nigdzie nie czynią przeszkody obrządkom religii, i nie przepisują duchownym ubioru. Nie wydają żadnych proklamacyow przeciwko rządcom i zwierzchnościom krajowym, nie przymuszają mieszkańców do noszenia kokardow, i nie aresztują nawet francuzkich emigrantow, którzy się w Szwabii zostać odważyli. Żołnierz francuzki szanuje obce obyczaje i zwyczaje. Słowem, polityka Buonaparta zniszczyła rewolucyjne systema francuzkich Dyrektorow, którzy Europę przewrocili, i wszyrko urepublikanizować chcieli. Jego geniusz okazał mu to, co jest nienawistnego i buntującego w prawidłach bywszych francuzkich rządcom, którzy przeciw całemu światu powstali, pokoy w Campo-Formio zawarty odrzucili, i korzyściami kongressu Radzkiego wzgardzili.

z Inspruck d. 3. Czerwca.

Nasz gubernator, Hrabia Bissingen, doniośł dziś publicznie, iż nieprzyjaciel grozi połnocnym oraz południowym granicom Tyrolskim, i że dnia 18. Maia podjął już aż do Verceeli w Piemencie, nakoniec szły gubernator Tyrolczykow, aby pośpieszyli do południowych granic Tyrolskich, zaleciwszy duchownym, zachęcać wiernych

Tyrolczykow do obrony religii, monarchy, i oyczyzny.

z Szwabii d. 11. Czerwca.

Pod czas potyczki dnia 5. t. m. generał austryacki Sporck dostał się w niewolę. General Moreau ogłosił swoiey armii wiadomości o zwycięstwach Konsula Buonaparte w Włoszech. Zapewniają, iż ten generał obierze sobie mocne stanowisko bliżej jeziora Konstancyeńskiego i po nad Tyrolem. Poruszenia iego armii tak są z Włoskami połączone, iż obydwie armie uważać należy jako jednę masę, którey środek składa korpus generała Moncey.

W zachodniej Szwabii w tyle armii francuzkiej czynią Austryacy ustawiczne dywersye. Dnia 6. wkroczyło 800 Austryakow do Freiburga. Także z Philipsburga wysłała część garnizonu dla oblężenia twierdzy Kehl z strony niemieckiej.

z Niemiec d. 14. Czerw.

Plan Francuzow rozwija się coraz bardziej. Moreau zmierza z całą swoią armią śpiesznie ku Tyrolowi, ponieważ się spodziewa byż wkrótce posiłkowanym przez armie włoskie. General Kray maszeruje za nim. Dnia 5. i 6. zapadła nowa potyczka między Ulm i Memmingen. Atak Austryakow nie udał się w dolinie Iller. Środek armii kommanderowany przez samego generała Kray i prawe skrzydło zwyciężyły wprawdzie, lecz lewe skrzydło zostało odparte. Słychać, iż generał Sporck dostał się w niewolę, a Arcy Xiążę Ferdynand, pod którym konia zabito, otrzymał lekką ranę. Wiadomości z Nürenberga mówią o nadzwyczajnej stracie, którą Austryacy dnia 5. i 6. ponieść mieli. Nader mocny korpus kawaleryi ich został prawie cały zniszczony. W Augszpurgu umarł dnia 24. Xiążę Hohenlohe-Langenburg. Dnia 23. schwytano w Ulm ważnego śpiega.

*Citatio creditorum.* Jego Krolewskiej Mości Regencya Południowo-Pruska w Poznaniu, stosownie do żądania konsyliarza kryminalnego i Justycy kommissarza Neumana, jako kuratora Urodzonemu Ignacemu Natęcz Kęszyckiemu pod niebytność swoją przydanego zapożywa tegoż Urodzonego Ignacego Natęcz Kęszyckiego z powodu pretensyi 20.000 złotych polskich przez Urodz. Franciszka Święcickiego generała, torem prawnym do niego uroszczoney, niniejszym pismem po drugi raz, aby rachując od dziś dnia w przeciągu 6 miesięcy a naydaley na terminie dnia 30. Sierpnia 1800 roku przed deputowanym konsyliarzem Regencyi Hoeningem pod upadkiem wyznaczonym na tuteyszey Regencyi, albo osobiście albo też przez pełnomocnika prawnego, pełnipotencyą dostateczną mającego, stawil się, i względem osnovy skargi, iako też wyszczególnionych w oneyże okoliczności dał się dokładnie wyrozumieć, niemniej wszelkie ku roztrząśnieniu sprawy dostatecznemu zmierzające wiadomości według swoiey najlepszey wiedzy i stosownie do prawdy opowiedział, i wszelkie w ręku swoich znajdujące się dokumenta i inne pisma, które do objaśnienia rzeczy służyć mogą, z sobą na miejsce zabral a potym dalszych kroków prawnych oczekiwat, w przypadku zaś omieszkania swego spodziewat się iż okoliczności w skardze przytoczone za przyznane i przytaczony do teyże dokument za uznany poczytany będzie, tudzież, iż to co z onych okoliczności podług prawa wypadać będzie, względem niego przez wyrok uknować miany ustanowione i do exekucyi przyprowadzone zostanie. W Poznaniu dnia 8. Stycznia roku 1800.

JK. Mci Regencya Połud. Pruska.

*Citatio creditorum.* Jego Krolewskiej Mości Regencya Południowo-Pruska w Poznaniu, czyni niniejszym pismem wiadomo, iż na żądanie rozmaitych wierzycielow Urodz. Franciszka Mieczkowskiego z Polskiej Przysieki pod Smigłem, konkurs kredytorow do majątku tegoż Urodz. Mieczkowskiego, podług powieści z samych tylko sumam na długach mianych, składającego się rozpoczęty został, zapożywiają się zatym wszyscy, do wspomnionego Urodz. Franciszka Mieczkowskiego pretensye iakiekolwiek prawne mający, niniejszym pismem, ażeby w przeciągu 3 miesięcy a naydaley na terminie dnia 29. Julu z rana o godzinie 8. r. b. przed deputowanym do ninieyszey

czynności asseforem | Regencyi Laue wyznaczonym, albo osobiście, albo też przez pełnomocników prawnych, na których wierzycielom zności tu niemających, konsyliarze kryminalni Beier, Düring i Justycyi kommissarze Frizon, Jone-mann i Wolff zalecają się, na naszey tuteyszey Regencyi stawili się, pretensye swoje likwidowali i weryfikowali, tym oraz końcem dokumenta i dowody w ręku ich zostające z sobą na miejsce zabrali, i potym w przypadku niepoiednania się w dobroci, wyroku prawnego i umieszczenia ich w dekrecie prioritatis na przyszłość uknować mianym, oczekiwali, zaś nieftanawszy na terminie wyznaczonym, spodziewali się, iż z pretensyami swoimi do masy konkursowey Urodz. Franciszka Mieczkowskiego mianymi uchyleni zostaną, i że im względnie innych wierzycielow wieczne milczenie będzie nakazane. Podług czego wierzyciele Urodz. Franciszka Mieczkowskiego miarkować się mają. Dan na naszey Regencyi w Poznaniu dnia 3. Marca roku 1800.

*Do sprzedania.* Dwa wielkie 5cio letnie jasno kasztanowate dobre konie dyszlowe, z których jeden jest koń z Ukrainy z białym znakiem na głowie; 4 sztuki koniod dobrze obite mosiędzem, także powoz terażniejszy gustem na 4 osoby do siadania, jeden terk nie pokryty powoz, razem lub i pojedynczo w Optyckim ogrodzie u majora Urodz. Schmiedsekka są do sprzedania, gdzie o kondycyach i o cenie można się dowiedzieć.

*List gończy.* Oskarzony o popelnienie kradzieży koni Maci Augustyniak z Choczicy rodem, zostawszy tutaj uwięziony uciekł w nocy z 17. na 18. Kwietnia z pod mieyskiej straży w Srodzie. Lat ma 26, miernego i pozniejszego wzrostu, okrągley i zupełney twarzy, włosy ma czarne kędzierowate, i oczy czarne. Nośi na sobie szary płocienny kittel, i podobne długie spodnie, na głowie miał okrągley kapelus, a na nogach zaś spuszezane boty bez ponczoch. Ponieważ na schwytaniu teyże osoby wiele zależy, zatym upraszają się wszystkie woyskowe i cywilne zwierzchności, ażeby onegoż skoro dostreżonym zostanie zaarrestowały, i za powrocentem kosztow do tuteyszego inkwizytoryaru odesłały. W Poznaniu, dnia 20. Czerwca roku 1800.

JK. Mci Połud. Pruski Inkwizytoryat.

Dodatek



z Wiednia d. 14. Czerw.  
(Zdarzenia wojenne.)

Generał kawaleryi Melas przyśłał tu z Turynu kuryera z urzędowym raportem względem odmienionych okoliczności i stosunków Włoch, który jest treści następującej:

„Oprocz znaczney bardzo armii nieprzyjacielskiej, która przez górę Ś. Bernarda, do Piemontu weszła, wkroczyła druga i jeszcze liczniejsza przez góry Ś. Gotarda i Simplon. Generał Melas otrzymawszy pewne potwierdzenie tej wiadomości, wydał rozkaz rozmaitym dywizjom w tamtej stronie stojącym, aby wszędzie nacierającemu nieprzyjacielowi opierały się ile możności bez wdawania się jednak w decydującą potyczkę, aby się cofnęły do tych okolic, w którychby generał Melas mógł użyć ich daley, a szczególnie rozdzielić je na garnizony fortec. Ponieważ nieprzyjaciel nad rzekami Orca i Dora Balde małą bardzo zostawił liczbę wojska, przeto dało mu to sposobność postąpić śpiesznie z złączoną większą potęgą ku Tycynowi.”

„Dnia 31. Maia przeprowadził się nieprzyjaciel z przewyższającą liczbą pod Turbigio oraz pod Cassola Vigebano przez rzekę Tycyn, pomaszzerował z dwiema kolumnami ku Medyolanowi, a z trzecią mniejszą do Pawii, odparłszy generała Wukasowich za rzekę Addę. Wspomniony generał zostawił jednak wprzód potrzebny garnizon w cytadeli Medyolańskiej. Gdy także nieprzyjacielska dywizya stojąca nad rzeką Var wzmocnioną została, przeto była w stanie odeprzeć prawe skrzydło generała Elsnitz i odciąć je od innych wojsk, tak dale-

ce, iż nieprzyjaciel mógł uśtłować, przejdź się do wąwozu Tenda. Generał Melas poczynił więc potrzebne rozrządzenia do omylenia tego nieprzyjacielskiego zamiaru i wsparcia prawego skrzydła korpusu generała Elsnitz.”

„Nakoniec nieprzyjacielski generał Masena w Genui nie opuścił żadney sposobności opatrzenia się w żywność, i zapobieżenia niedostatkowi; jego cierpliwa stateczność przysposobiła świeżą żywność, chociaż generał Otto i Angielski admirał Keith trzymający Genuę w oblężeniu wszelkie, i jakie tylko byż mogły, poczynili przeciw temu środki.”

„Zbior tych wszystkich razem skojarzonych zdarzeń przyniewolił więc generała Melas do ściągnięcia korpusów generała Elsnitz od rzeki Var, a generała Otto od Genui, zostawiwszy w fortcach potrzebne garnizony, i do zgromadzenia ich nad rzeką Padus, aby im mógł dać zaraz na miejscu kierunek odpowiadający zamiarowi i dalszym okolicznościom.”

Generał Melas przyłączył także raport względem wspomnioney dawniej potyczki stoczony d. 26. Maia pod Romano przez generała Hadick, z którego okazuje się, iż 10 do 12,000 nieprzyjaciół uśtłowało opanować szturmem most na rzece Chiusella, lecz generał Palfy, który na rany swoje umarł, tak dzielny dał odpor nieprzyjacielowi, iż piechota generała Hadick przeprowadzić się mogła z kawaleryą przez rzekę Orca, i chociaż nieprzyjaciel przewyższającą miał liczbę, z małym jednak oddziałem kawaleryi udał się za regimentem Łopkewicza maszerującym do Chivasso.

Sam nieprzyjaciel liczy swoją stratę w zabitych i ranionych do 2500 ludzi; także zabraliśmy mu 300 niewolników. Nasza strata wynosi tymczasem 400 ludzi, ponieważ szczególne raporta nie doszły jeszcze do generała Hadick.

Generał Kray donosi pod dniem 9. Czerwca, iż ponieważ nieprzyjaciel przez ściąganie wojsk swoich z Augszpurga i okolicy jego swoje siły bardziej skupił, przeto generał Kray osądził być rzeczą potrzebną ściągnąć główny korpus przedniej straży na lewy brzeg Dunaju, zostawivszy na prawym tylko małe podjazdy kawaleryi, generał Meerfeld wyparował z Schwabmünchen nieprzyjacielską tylną straż składającą się z 2 batalionow i 3 szwadronow, zabrawszy w niewolę jednego pułkownika, 8 oficerow, 250 strzelcow i 70 huzarow. Podpułkownik Walmoden atakował pod Offenburgiem kommandanta batalionu legii cudzoziemskiej z 5 kompaniami, i dwuzięcią kawaleryi, rozproszywszy ten cały korpus, wyciął wiele w pień i zabrał w niewolę szefa Fitzar z 40 grenadyerami.

z Londynu d. 10. Czerw.

Na brzegach francuzkich pod Carnat wylądowało 5000 wojska naszych, które na rozmaitych transportowych okrętach dnia 23. i 24. z Portsmouth i Plymouth wypłynęły, i twierdzę Penthièvre opanowały. Wyprawa ta nie jest przedsięwzięta dla tego, aby wznieść insurrekcyę w zachodnich departamentach francuzkich, lecz końcem opanowania połwyspy Quiberon, z którejby nasze okręty handel i dowoz żywności z zachodnich francuzkich brzegow do Brest tym lepiej tamować mogły. Dowiemy się wkrótce o potyczkach w Quiberon, ponieważ Francuzi nie omieszkaią zapewne ściągnąć tam wiele wojsk. (Patrz Paryż.)

Generał Bernadotte kommanderuje teraz w zachodniej Francyi.

Także admirał Bickerton popłynie jeszcze z jedną małą eskadrą na tajną wyprawę.

Wczoray zawinęło do Portsmouth z Guernesey 9 angielskich transportowych okrętów z wojskami rosyjskimi. Reszta wojsk rosyjskich spodziewana jest tam dziś albo jutro. Jak tylko wszystkie ściągną się, powroczą na 11stym Moskiewskich liniowych okrętach do swojej oyczyzny.

#### Rozmaite Wiadomości.

Donoszą z Wenecyi, iż Papież uda się do Rzymu morzem, i tym końcem zbroją śpiesznie dla niego jedną fregatę. Kardynał Albani miał pojechać z Ferrary do Rzymu dnia 27. Maia, dla wprowadzenia imieniem Jego Świątobliwości urzędzeń świeckich.

Donoszą z Brynny, iż na odebraną w Konstantynopolu wiadomość o rozpoczętej wojnie w Egypcie, flota tamtejsza składająca się z 12stym liniowych okrętow popłynęła do Alexandryi z 15,000 wojska, dla złączenia się z angielską flotą.

Do Rygi przyszedł rozkaz cesarski, żeby ani książek ani muzycznych rzeczy nie wprowadzano do Państw rosyjskich.

Generał Mack przybył z swoimi towarzyszami do Wiednia.

W okolicach rzeki Lech aresztowano wiele więźni francuzkich emigrantow z przyczyny podeyrzaney korespondencyi.

Wojska tureckie opuściły Sinnigalię i okolice Ankony, powrociwszy na okrętach do swej oyczyzny.

Powiadają, iż francuzki kommandant w Malcie otrzymał rozkaz od Konsula Buonaparte, że, jeżeli był przymuszony do

kapitulacyi, nie ma poddawać wyspy innym wojskom, tylko rosyjskiemu.

Policya w Wiedniu jest znowu nader czynną. Gazeta Beureutcka donosi, iż wtrącono tam do więzienia pewnego Barona G. który jest krewnym Xiążęcia P, z tey przyczyny, iż miał utrzymywać tajną korespondencyą z generałem Moreau.

---

*Obwieszczenie.* Ponieważ pozwolone dotąd wprowadzenie do Pruss - Południowych sukman, czyli sukien chłopskich z grubey krajowej wełny w Moskiewskich robionych, za opłatą cła po cztery od sta oprocz akcydensu, a takowe sukmany także w Gallicyi tak dobre i tak tanio robią, iak w Moskiewskich nowo zabranych krajach; przeto postanowił Najjaśniejszy Król Jmć przez reskrypt dnia 25. Marca r. t. wydany, pozwolić na to, żeby tak długo iak wprowadzenie sukman w Moskiewskich krajach z grubey krajowej wełny robionych, pozwolone będzie, wolno też było w prowadzać do Pruss - Południowych sukmany czyli suknie w krajach Austriackich robione, za opłatą przereczonego podatku i akcydensu. O takowym więc pozwoleniu wprowadzenia sukman Austriackich, pod kondycyą powyżey wymienioną uwiadomia się publiczność niniejszém obwieszczeniem. W Kaliszu dnia 8. Kwietnia roku 1800.

Kamera Wojskowo-Ekonomiczna JK. Mci Pruss - Południowych.

---

*Uwiadomienie.* Pani de la Foye, Francuzka dobrego urodzenia, bawiąca się w Lubaszu u W. Jmć Pani Swinarski lat dwa, chcąc z swych talentow przykłągę uczynić publiczności, umysliła założyć dom edukacyi, dla młodych Panienek w Poznaniu, które w religii, w Francuzkim i Niemieckim języku, geografii, historii i inszych ptci i urodzeniu przyzwoytych wiadomościach, tudzież haftach różnego gatunku ćwiczone będą. Zaręcza iak nayuroczyściey publiczność, iż Panienkom iey oddanym dozorowi na wygodach wszelkich i starantu o ich zdrowie zbywać nie będzie. Cena tey pensyi jest 50 dukatow, ktorey połowa zaraz

przy oddaniu Panienki ma być zapłaconą. Ostrzeżga się przeciw publiczność, że pranie i innych potrzeb oddanych Paniem opatrzenie, w zwyż wyrażoną cenę nie wchodzi, tylko osobne w tym nastąpi z Panią de la Foye ułożenie. Stanęca obszerna w nowym domu Wechnerta za Wrocławską bramą na przedmieściu S. Marcina w tym zamierznie namięta, przekona publiczność, że wygodą tych Panienek szczegolniey zatrudnić się będzie, starać się zaś zechce, tylełożyć pilności w dopełnieniu wziętych obowiazkow, iżby załeceniu tyła Dam i zaufaniu publiczności zupełnie odpowiadziała, ktoby chciał się przekonać o moralnym charakterze i przymiotach tey osoby, ma się udać do domu tego gdzie się przez lat dwa bawiła.

---

*Uwiadomienie.* Bracia Rippowie handlujący kopersztynchami w rynku sub Nro. 56. przybyli tu z rozmaitemi gatunkami naypiękniejszych i naynowszych kopersztynchow z Londynu, i polecają się niemi publiczności.

*Uwiadomienie.* Bracia Viebigowie w Rawiczu donoszą szanownym swoim przyjacielom, iż opatrzeni znowu zostali w nayprzedniejszą i naylepszą holenderką tobakę i w ser holenderki, i upraszają uniżenie o łaskawe zakupowanie ich. W Rawiczu dnia 17. Czerwca roku 1800.

*Uwiadomienie.* Woienny i Ekonomiczny konsyliarz w Poznaniu, Jmć Pan Bucholtz, udziela na każde żądanie w swoim domu sub Nro. 291. na ulicy Wrocławskiej dokładną wiadomość o dochodach majątności Kruszyny leżącej pod Częstochową, która nie dawno iako znaydująca się do sprzedania ogłoszoną została.

*Uwiadomienie.* Malarz miniaturowy Vezus, przybyły z Berlina do Poznania, poleca się wszystkim znającym się na sztuce malarzkiej i miłośnikom iey, w portretach i obrazach starożytności rozmaitych gatunkow, i podchlebia sobie biegłością, pięknością, prętkością w trafieniu, i nayzupełniejszym ukontentowaniem tych, którzy zechcą udać się do niego. Mieszka na Grobli u Jmci Pana Martiz, inspektora drzewa, w kamienicy Wolskiej pod Numerem 517.

*Uwiadomienie.* Przejeżdżając przez wieś Gierłachowo w dystrykcie Krobckim, z podziwieniem uważałem, wszystkie drogi, rowy, mostki, powysadzane drzewem, a bardziey widząc tak wielką pieczołowitość, w wygodzie i piękności przejeżdżającego miejsca, dowiedziałem się, iż te tak

chwalebna prace wykonał włodarz Woyciech Nawrot; przeto chcąc na wzor wszystkim obywatelom podobny przykład wystawić, do wiadomości publiczney podaje.

*Uwiedomienie.* Jego Krolewskiej Mości niżej podpisane Kollegium Pupillorum czyni niniejszym pismem wiadomo, iż deklatacyja Urodz. Eleonory z Hrabioy Ponińskich Zarembiay, pro prodiga, na powrot znieśioną i taż Urodz. Zarembina od opieki z tego powodu iey wyznaczoney na dniu dzisieyszym uwolnioną została. W Poznaniu dnia 4. Czerwca roku 1800.

Jego Krolewskiej Mości Kollegium Pupillorum  
Południowo - Pruskie.

*Uwiedomienie.* Jmć Pan Hoffmann Dentysta i posiadający sztukę leczenia ruptur, oraz opatrzoney przywilejem krolewskim, i krolewskiego zgromadzenia doktorskiego w Berlinie, czyni wszystkie operacye w swoim sposobie, chociażby i naytrudnieysze, umie robić bandaże sprężyste mody Paryżkiej z środkami leczącemi, oraz ma użyteczne lekarstwa na bol zębów, i utrzymywanie czystości uś, mieszka na szerokiey ulicy pod Numerem 129 na rogu ulicy Slusarskiej u Jmć Pani Schoenfeldowy.

*Do sprzedania.* Wiedeńska batarda, ieszcze nie wiele używana iest do sprzedania. Policyny kommissarz Reifiger na rynku sub Nro. 67. mieszkający da dokładną wiadomość.

*Do sprzedania.* My Fryderyk Wilhelm z Bóżej łaski Krol Pruski. Wiadomo czyniemy, iż w departamencie naszym [Kaliiskim, a dystrykcie Wartskim sytuowana wieś Milejewo dziedziczna Piotra Urodz. Konopnickiego, na żądanie wierzycieli publicznie ma bydź sprzedana, i iest taż wieś 42,342 tal. 21 dobr. gr. taxowana. Ci więc, którzy są mocni do posiadania dobr dziedzicznie niniejszym patentem publicznie na termin dnia 18. Junia, dnia 18. Septembris, i dnia 15. Grudnia a. c. o godzinie 10. zrana przed konsyliarzem Szede, do stawienia się na naszey instrukcyney izbie zapożywiają się, gdzie ofiarowanie swoje podać, i przysądzenia sobie tychże dobr oczekiwać mają. Taxę można będzie w tuteyszey Regencyi registraturze także w Regencyi w Brzegu i w kreis Justyc kommissyji Sieradzkiej przegłądać. W nie-

doślatku znościomości rekomendnią się Justyc kommissarze Decz i Nowag, także Justycrat Tya tel. Przyczym się także oznaymuse, iż po wyiścia licytacyynych terminow podania dalsze przyięte nie będą. Dan w Kaliszu na Regencyi dni-18. Februari roku 1800.

*List gończy.* Przed kilku dniami napadło bando rozboynikow z 25 osob złożone, Urodz. Koszuckiego w Kaliszkuz i tego zrabowała i pobita. Wkrotce potym podobneż bando, złożone z osob 12 zamyslało podobną czynić gwałtowność w Kopydłowie. Po zrabowaniu Urodz. Koszuckiego znaleziono w Kaliszkuz kapelus, którego właścicielem ma bydź młynarczyk, który dawniey na młynie Kopydłowskim służył i po Wielkiej Nocy roku tego z Kopydłowa oddaliwszy się do Pruss Zachodnich poyść miał. Młynarczyk ten nazywa się Leon, przyszedłszy do Kopydłowa dał sobie imie Woyciech. Poznać go szczególnie można z kilku brodawek na prawey części twarzy i z szcerby w zębach na przodku. Zaleca się tedy wszystkim kamerze podległym iurizdykcyom, inie zaś rekwirunie się, aby za spostrzeżeniem człowieka tego niezwłocznie arestowanym i pod konwoiem pewnym tu do Kalisza odesłanym zostł.

*List gończy.* Oskarzony o popełnienie gwałtowney kradzieży i wielkiej liczby rozboiu okrutny łupieżca Woyciech Bieliński, z Więckowic koło Buku rodem, zostawszy tutaj uwięziony uciekł z tuteyszego inkwizytoryalnego więzienia zeszytej nocy o godzinie 12. Lat ma około 30, miernego wzrostu, pociągłego nosa i twarzy, włosy i oczy ma szarozółtawe zebrał e. Nosi na sobie zieloną polską czamargę, czerwona sukienną westę z szerokiem kołnierzem i buchate spodnie z niebiesko - białego drelichu, na głowie miał okragły kapelus, a na nogach zaś ordynaryjne krotkie boty. Ponieważ na schwyтaniu tegoż niecnoty wiele zależy, zatym upraszają się wszystkie woyskowe i cywilne zwierzchności, ażeby zbiegłego skoro dostrzeżonym zostanie zaareztowały, i za powrocciem kosztow jako też i nadgrody 50 talerow do tuteyszego inkwizytoryatu odesłaly. W Poznaniu dnia 17. Czerwca roku 1800.

JK. Mci Pruss-Połud. Inkwizytoryat.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.